

Matka chłopczyka - to był wypadek

Data publikacji: 24.06.2012 9:45

2-letni chłopczyk, dziś wiemy że miał na imię Szymon, zginął w wyniku nieszczęśliwego wypadku utrzymuje matka chłopca, która wczoraj przyznała się to właśnie jej dziecko znaleziono w cieszyńskim stawie.

□

Zmarł w skutek nieszczęśliwego wypadku – powiedziała policji matka chłopczyka, którego ciało znaleziono w cieszyńskim stawie. Przez dwa lata policja szukała jakiegokolwiek śladu w sprawie chłopca. Dziecko znaleziono w marcu 2010 roku w cieszyńskim stawie. Było martwe. Jak ustalili specjaliści chłopczyk zmarł od uderzenia w brzuch. Przeprowadzane były kontrole w rodzinach, gdzie urodzeni byli chłopcy w wieku podobnym do 2-latka, którego zwłoki znaleziono w stawie. Wtedy kobieta "wypożyczyła sobie" od znajomych dziecko, aby nie wzbudzać podejrzeń. Rok po śmierci Szymona kobieta z podstawionym dzieckiem przyszedł też do przychodni zdrowia, aby poddać go szczepieniu. W zeszłym tygodniu po 2 latach nieobecność chłopczyka zgłosiła sąsiadka. Po wypłynięciu sprawy do tego, że może to być przyrodni brat przyznała się też jego 21-letnia Anna D. [CZYTAJ WIĘCEJ:MATKA JASIA ODNALEZIONA](#)

Dziś prokuratura w Bielsku-Białej postawi zatrzymanej kobiecie i jej konkubentowi - który jest prawdopodobnie ojcem chłopca, zarzut zabójstwa chłopca.

[CZYTAJ TEŻ:" CZY JAŚ TO SZYMON Z BĘDZINA?](#)

AKTUALIZACJA 10:25

41-letnia Beata Ch. jest już doprowadzona do prokuratury w Bielsku-Białej. Niebawem usłyszy zarzut zabójstwa. Również do prokuratury ma zostać doprowadzony jej konkubent, ojciec dziecka.

AKTUALIZACJA 10:40

Do bielskiej Prokuratury Rejonowej został doprowadzony konkubent kobiety, która podaje się za matkę chłopca, którego ciało dwa lata temu zostało odnalezione w Cieszynie.

Dorota Kochman & JB